

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi -Widzewa w Łodzi oddalił powództwo Gminy M. Ł. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Roszczenie w tej sprawie zostało określone jako żądanie wydania kwoty 67 591,65 złotych wchodzącej w skład spadku po M. W.; Sąd opisał je jako roszczenie o zapłatę.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach: postanowieniem z 3 lutego 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. I Ns 1387/08, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi stwierdził, że spadek po M. W., zmarłym 6 września 2007 r. w Ł. na podstawie ustawy nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza Gmina Ł..

M. W. posiadał w pozwanej Spółdzielni lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...). Od 1 marca 2002 r. nie regulował wobec pozwanej swoich zobowiązań związanych z lokalem. Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 21.12.2004 r. M. W. został wykreślony z grona członków spółdzielni z powodu zaległości w opłatach za lokal oraz w spłacie kredytu. Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu wygasło w dniu uprawomocnienia się uchwały, tj. 19 lutego 2005 r. Lokal został opróżniony i wydany pozwanej Spółdzielni już po śmierci M. W., w dniu 29 lutego 2008 r. Spadkodawca doprowadził względem pozwanej do powstania zadłużenia, w części objętego tytułami wykonawczymi.

Zgodnie ze sporządzonym spisem inwentarza stan bierny przekracza stan czynny spadku. Zadłużenie spadkodawcy względem Spółdzielni po korekcie ustalono ostatecznie na kwotę 76 570,42 złotych.

Ostatecznie pozwana złożyła powódce oświadczenie o potrąceniu zaległości do kwoty 67 591,65 złotych - czyli do ustalonej wartości rynkowej lokalu, która miała podlegać wypłacie.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia.

Sąd I instancji wskazał na przepisy ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych oraz ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz zmianie niektórych innych ustaw z dnia 14 czerwca 2007 r. (Dz. U. Nr 125, poz. 873) i wynikające z nich zasady rozliczeń po wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Następnie szczegółowo rozważył zgłoszony przez pozwaną Spółdzielnię zarzut potrącenia. Przypomniał, że do dokonania potrącenia może dojść zarówno w ramach postępowania sądowego, jak i poza nim. Podniesienie w odpowiedzi na pozew zarzutu potrącenia może być równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej. W rozpoznawanej sprawie oświadczenie o potrąceniu złożone zostało w piśmie datowanym na 30 marca 2011 r., a zarzut potrącenia sformułowany został w odpowiedzi na pozew. Jako czynność procesowa, polegająca na powołaniu się na fakt dokonania potrącenia i wynikające z niego skutki prawne, zarzut potrącenia podlega rygorom określonym w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. W ocenie Sądu Rejonowego zarzut ten sformułowany został właściwie i odniósł skutki w zakresie obrony przed roszczeniem pozwu.

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka, mimo obciążającego ją obowiązku wynikającego z treści przepisu 6 k.c. i 232 k.p.c., nie wykazała w toku procesu nieprawidłowości i niezasadności złożonego oświadczenia o potrąceniu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła Gmina M. Ł., zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 1029 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie rozpoznanie istoty sprawy, tj. obowiązku wydania spadku jaki nabyła powódka w wyniku spadkobrania po M. W., przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...),

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez zaniechanie obowiązku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przejawiające się w uznaniu, że strona powodowa nie kwestionowała złożonego przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za postępowanie odwoławcze.

W odpowiedzi na apelację (...) w Ł. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Jakkolwiek w apelacji podniesiono zarzut naruszenia prawa procesowego, to jednak skarżąca głównie skupia się na zarzucie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 1029 k.c., którego naruszenie – w jej ocenie - powodować ma daleko idące konsekwencje pod postacią nierozpoznania istoty sprawy.

Faktem jest, że Sąd I instancji nie odniósł się w swoich rozważaniach do tej podstawy prawnej roszczenia, choć odnotował ją w części historycznej uzasadnienia.

Stosownie do przepisu art. 1029 § 1 k.c. spadkobierca może żądać, ażeby osoba, która włada spadkiem jako spadkobierca lecz nim nie jest, wydała mu spadek. To samo dotyczy poszczególnych przedmiotów należących do spadku. W doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że wskazana norma prawna stanowi ochronę spadkobiercy faktycznego, który nabył spadek, ale nie włada spadkiem lub nie włada poszczególnymi przedmiotami do niego należącymi. Przyjęta konstrukcja przyznaje spadkobiercy powyższe roszczenie wyłącznie w stosunku do osoby, która włada spadkiem lub przedmiotami należącymi do spadku jako spadkobierca. Roszczenie takie będzie uzasadnione w szczególności wtedy, gdy spadkiem włada osoba, która albo w ogóle nie uzyskała stwierdzenia nabycia spadku, albo wprawdzie była wymieniona w takim postanowieniu, lecz sąd je uchylił. Roszczenie to natomiast nie przysługuje w stosunku do osoby, która władając spadkiem nie rości sobie do niego praw. W stosunku do tej ostatniej osoby spadkobierca może dochodzić roszczeń wyłącznie na zasadach ogólnych (M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, s. 1226). Roszczenie o ochronę dziedziczenia jest roszczeniem samoistnym, a jego celem jest doprowadzenie do tego, by spadkobierca znalazł się w identycznej jak spadkodawca sytuacji nie tylko pod względem prawnym, ale i faktycznym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności odnotować, że pozwana (...) w Ł. nie rości sobie praw do spadku po M. W. i nie kwestionuje praw powódki do tego spadku. Wprost wynika to z treści odpowiedzi na pozew. W realiach niniejszej sprawy trudny do obrony jest argument, iż pozwana włada przedmiotem należącym do spadku jako spadkobierca. Roszczenie o wypłatę wartości rynkowej lokalu, w razie wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, powstaje z chwilą opróżnienia lokalu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 29.06.2010 r. III CSK 295/09, opubl. L.). Lokatorskie prawo do lokalu wygasło przed śmiercią M. W., ale na dzień otwarcia spadku po nim roszczenie o wypłatę wartości rynkowej lokalu nie powstało, bo lokal nie został opróżniony. Zatem Spółdzielnia nie mogła dokonać rozliczeń bezpośrednio ze spadkodawcą. Odmowa wypłaty Gminie Ł. wartości rynkowej lokalu nie była połączona z zakwestionowaniem jej statusu spadkobiercy, lecz wynikała z potrącenia należności przysługujących pozwanej, przynajmniej częściowo wynikających z tytułów wykonawczych.

Skoro pozwana (...) w Ł. nie włada spadkiem (ani przedmiotem wchodzącym w skład spadku) po M. W. jako spadkobierca, to nie może być adresatem roszczenia, o którym stanowi przepis art. 1029 § 1 k.c. Innymi słowy nie ma biernej legitymacji w niniejszej sprawie.

Legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się jednak na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno – konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy a stwierdziwszy jej brak (zarówno czynnej, jak i biernej), wydaje wyrok oddalający powództwo.

Sąd I instancji nie dostrzegł braku legitymacji biernej pozwanej Spółdzielni i błędnie skupił się w uzasadnieniu na rozważaniach dotyczących podniesionego przez pozwaną Spółdzielnię zarzutu potrącenia, nie odnosząc się do podstawy roszczenia powódki. Rozpoznawanie przedmiotowego zarzutu potrącenia było w niniejszej sprawie kwestią drugorzędną. Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności winien skoncentrować się na ocenie legitymacji procesowej stron w świetle powołanej podstawy żądania pozwu, a wobec ustalenia jej braku, oddalić powództwo.

Powyższe uchybienie nie jest jednak równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy. Wytaczając powództwo Gmina M. Ł. zmierzała do uzyskania od pozwanej Spółdzielni oznaczonej kwoty pieniędzy i do takiego roszczenia Sąd Rejonowy się odniósł nieprecyzyjnie opisując je jako roszczenie o zapłatę. W konsekwencji, choć nie sposób zgodzić się z oceną prawną Sądu I instancji, to jednak zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Powyższe rezultaty kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia czynią zbędnym odnoszenie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. mającego polegać m.in. na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów przejawiającym się w uznaniu, że strona powodowa nie kwestionowała złożonego przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu. Wobec braku legitymacji biernej pozwanej, ocena merytoryczna zgłoszonego zarzutu potrącenia, tak na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i apelacyjnego, była zbędna. Na marginesie jedynie wypada zauważyć, że jakkolwiek roszczenie o wydanie spadku udziela spadkobiercy dalej idącej ochrony niż wynika to z przepisów o ochronie prawa własności i innych praw podmiotowych wchodzących w skład spadku, to jednak nie idzie tak daleko, by zwalniać go z obowiązku uregulowania długów spadkowych lub zobowiązań z innych tytułów (art. 1029 § 2 k.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażonej w art. 98 k.p.c. Apelacja powódki nie została uwzględniona w żadnej części, zatem Gmina Ł. jako strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi procesowemu poniesione przez niego koszty na etapie postępowania drugoinstancyjnego. Składają się na nie koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1 800 złotych, obliczone stosownie do § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity – Dz. U. 2013 r., poz. 490).